

Rok 14 Numer 550(4)
27 stycznia 2009 r.

W tym numerze:

- ⇒ DEREGULACJA SEKTORA MLECZNEGO ZAGROŻENIEM DLA DROBNYCH PRODUCENTÓW
- ⇒ ANALIZA OPŁACALNOŚCI EKSPORTU MLECZARSKIEGO Z UE

DEREGULACJA SEKTORA MLECZNEGO ZAGROŻENIEM DLA DROBNYCH PRODUCENTÓW

Ostateczna deregulacja europejskiego rynku mleka może doprowadzić do sporych problemów społeczno-ekonomicznych na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania, które w tej chwili są ekonomicznie uzależnione od produkcji mleka. W związku z tym unijna polityka rozwoju obszarów wiejskich powinna skoncentrować się na łagodzeniu konsekwencji nieuniknionego zaniku działalności związanej z produkcją mleka na tych obszarach. Powyższe ostrzeżenie Komisja Europejska opublikowała w pierwszym rocznym sprawozdaniu z funkcjonowania polityki rozwoju obszarów wiejskich w UE.

Przynajmniej 10% obecnej produkcji mleka UE-27 koncentruje się na wspomnianych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania, podczas gdy dalsze 20% wolumenu surowca wytwarza się na terenach, które w czasach konkurencyjnego rynku niezbyt się do tego nadają. Oczekuje się, że zniesienie kwot od 2015 r. doprowadzi do skoncentrowania produkcji i przetwórstwa mleka w najbardziej odpowiednich do tego regionach. Wiele obszarów peryferyjnych będzie musiało wybrać pomiędzy kontynuowaniem dotowania produkcji mleka a wsparciem rozwoju działalności alternatywnej.

Komisja opublikowała swoje sprawozdanie w powiązaniu z decyzją podjętą jako część przeglądu WPR w listopadzie 2008 r., dotyczącą utworzenia specjalnego „funduszu mlecznego” dla zagrożonych producentów. Fundusz ma zostać utworzony ze zwiększonej stawki modulacji w okresie 2009-12 (patrz także artykuł w AEW 2337, 21.11.08 EP/1, dostępny w FAPA CID).

Sprawozdanie Komisji stanowi szczegółową analizę produktywności głównych obszarów produkcji mleka i ewentualnych możliwości ich dalszego istnienia w warunkach oczekiwanego spadku cen realnych i prawdopodobieństwa scalania produkcji mleka na terenach o największej przewadze komparatywnej. Autorzy sprawozdania twierdzą, że 10% produkcji mleka odbywa się obecnie na 24% obszaru UE, który określono jako nieodpowiedni do intensywnej hodowli bydła mlecznego. Obszar ten, w przeważającej mierze górski, nadaje się wyłącznie do bardzo ekstensywnej produkcji.

Z drugiej strony, w innych regionach następuje restrukturyzacja gospodarstw, prowadząca do coraz większej koncentracji produkcji mleka. W 2005 roku połowę wolumenu oraz wydajności produkcji mleka w UE osiągnięto na zaledwie 11% obszaru zagospodarowanego na te cele. Najbardziej narażeni na eliminację z unijnego rynku mleka są ci producenci – prawie połowa całkowitej ich liczby – którzy obecnie hodują krowy na terenach górskich, oficjalnie określonych jako obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania. W tych regionach produkcja mleka jest obecnie jedyną możliwą do prowadzenia działalnością rolniczą.

Zdaniem Komisji, w przypadku zaprzestania produkcji mleka nie zawsze istnieją alternatywy umożliwiające utrzymanie i konserwację obszarów naturalnych. Władze lokalne podczas opracowywania nowych planów gospodarczych powinny tak kreować kierunki

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

działalności na swoim terenie, aby zatrzymać rolników i zachować siedliska, na których ci gospodarują. Władze powinny przewidzieć prawdopodobieństwo występowania przypadków porzucania ziemi. Jako główną odpowiedź na to wyzwanie sugeruje się dynamiczny rozwój nowych obiektów turystycznych. Nie należy się dziwić wnioskowi Komisji, która opisując w swoim sprawozdaniu obecne powiązania sektora produkcji mleka z przyszłym rozwojem obszarów wiejskich, prognozuje, że tylko niewielką część całkowitych użytków rolnych (5%) można uważać za bardzo korzystną dla produkcji mleka. Na tych obszarach wytwarza się 20% łącznego wolumenu mleka UE-27. Istnieje prawdopodobieństwo, że w warunkach deregulacji większość produkcji i przetwórstwa skoncentruje się na korzystnych do tych celów obszarach północnych Niemiec, Danii, Holandii, Belgii, zachodniej i północnej Francji oraz południowej i zachodniej Anglii. To na tych terenach przyznaje się największe limity produkcji mleka przypadające na gospodarstwo, to tu jest najwięcej gospodarstw mlecznych osiągających największe dochody, i to tu koncentracja mocy produkcyjnych jest największa. Wszystkie te obszary są położone w obrębie lub w niedalekiej odległości od dużych skupisk miejskich, w których mieszkają dobrze zarabiający konsumenci dużych ilości produktów mlecznych.

Niestety, dalsza koncentracja produkcji mleka może wiązać się z ryzykiem dla środowiska. Autorzy sprawozdania wskazują, że większość tych obszarów leży w strefach zaklasyfikowanych jako „narażone na nadwyżki azotu”. Należy też mieć na uwadze, że większość produkcji mleka w UE odbywa się na terenach, które można by określić jako neutralne z punktu widzenia konkurencji – nie są one ani korzystne, ani mniej korzystne. Na 71% obszaru średnio-konkurencyjnego wytwarza się w UE 70% całkowitego wolumenu mleka.

Rozwój obszarów, które Komisja określa jako neutralne, może przebiegać w jednym z dwóch kierunków: produkcja mleka będzie kontynuowana w połączeniu z inną działalnością wiejską lub nastąpi stopniowy zanik produkcji mleka na rzecz innych, bardziej zyskowych rodzajów działalności, nie tylko rolniczej. W pierwszym przypadku w danym regionie obecna działalność związana z produkcją mleka jest na tyle ważna, aby zapewnić relatywną konkurencyjność dzięki silnym strukturom przetwórstwa i marketingu – ewentualnie powiązanych z istotnym z gospodarczego punktu widzenia sektorem turystycznym. Na tych terenach prawdopodobna jest dalsza koncentracja produkcji i przetwórstwa mleka.

Polityka rozwoju obszarów wiejskich powinna służyć promocji rozwoju, mającego na celu poprawę sprzedaży mleka na tych obszarach. Komisja zaleca strategię terytorialną, polegającą na utrzymaniu i rozwoju mleczarstwa wraz z np. promocją lokalnych produktów, dbałością o wysoką jakość i podkreśleniem dóbr publicznych zapewnianych przez gospodarstwa mleczne, zwłaszcza dla środowiska. Wszystkie te kierunki rozwoju mogą być wspomagane funduszami z unijnej polityki rozwoju obszarów wiejskich, przeznaczonymi na inwestycje, dywersyfikację działalności i instrumenty rolnośrodowiskowe. W regionach, w których brak silnej infrastruktury rynkowej i przetwórczej, spadająca cena mleka może spowodować wyparcie mniej konkurencyjnych gospodarstw, zwłaszcza jeśli produkcji mleka towarzyszy inna działalność rolnicza, np. uprawa roślin. Na tych obszarach zanik obejmowałby także zaprzestanie świadczenia usług doradczych oraz wsparcia weterynaryjnego, a mleczarstwo przeniosłoby się na tereny o bardziej intensywnej produkcji mleka.

Komisja identyfikuje w swym sprawozdaniu główne, najbardziej korzystne czynniki dla produkcji i przetwórstwa mleka. Oto główne, jej zdaniem, determinanty wpływające na lokalizację regionalną, a więc geograficzną koncentrację produkcji mlecznej:

- konkurencyjność gospodarstw mlecznych,
- koszt odbioru mleka z gospodarstw,
- warunki dostępu do rynku,
- organizacja łańcucha dostaw mleka,
- ustawodawstwo krajowe i regionalne.

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

Pierwsze trzy determinanty zostały wstępnie ocenione przez Komisję na poziomie UE-27, a potem połączone, aby scharakteryzować ich korzystny lub niekorzystny wpływ na rozwój sektora mlecznego w regionach europejskich.

Nie jest zaskoczeniem, że analiza Komisji dotycząca korzyści wynikających z produkcji mleka w regionach UE w dużej mierze pokrywa się z obecnym wzorcem produkcji mleka w Unii. Nie jest to jednak regułą. Na niektórych obszarach, gdzie gleba i warunki klimatyczne nie są najbardziej korzystne, wysoki poziom technologiczny w gospodarstwie i umiejętności marketingowe zmaksymalizowały możliwości oferowane przez niezbyt idealne środowisko rolne.

Bez wątpliwości w UE-27 widać wielkie różnice pomiędzy poszczególnymi krajami pod względem efektywności i struktury mleczarstwa. Jasne jest także, że produkcja mleka stanowi ważny element w całkowitej produkcji rolniczej w wielu państwach UE - często w tych, które nie posiadają największej przewagi technologicznej ani klimatycznej. Przykładowo: mleczarstwo stanowi 33% wartości produkcji rolniczej w Estonii, 25% w Finlandii i do 39% w regionie Franche-Comte oraz w austriackiej Przedarlunii. Wielkość gospodarstw jest także zróżnicowana. Średni limit produkcji przypadający na gospodarstwo wynosi między 10 a 900 ton, a przeciętna mleczność waha się od 3200 do ponad 8000 litrów. Ponad 90% gospodarstw ma zbyt mały potencjał, by przetrwać na własny rachunek. Tylko 1 lub 2 gospodarstwa w Rumunii i Słowacji, a prawie 90% gospodarstw we Francji, Irlandii i Szwecji produkuje rocznie między 10 a 100 ESU¹.

Najwyraźniej sektor mleczny można uważać za specjalny przypadek, jeśli chodzi o dostosowanie do polityki rolnej bardziej zorientowanej na rynek. Zniesienie kwot naruszy granice, chroniące przez długi czas nieefektywne przedsiębiorstwa krajowe i regionalne, które nie przetrwają w bardziej konkurencyjnym środowisku.

Z sytuacji obserwowanej ostatnio w sektorze buraka cukrowego można wyciągnąć następujący wniosek: chociaż przetwórstwo mleka nie jest tak monolityczne lub tak monopolistyczne jak rafinacja cukru, to jednak szybko zmierza w tym kierunku. Mleczarstwo przetrwa tylko wówczas, jeśli przetwórcy zdecydują się utrzymywać istniejące dotąd lub budować nowe mleczarnie. Produkcja mleka odgrywa także wielką rolę w gospodarce wiejskiej wielu krajów i regionów. Na mniej korzystnych obszarach trzeba będzie szukać alternatywnego zatrudnienia i rozpocząć inną formę działalności. Taka sytuacja bez wątpliwości wiąże się z koniecznością dofinansowania z budżetu krajowego i unijnego. W związku z tym należy się upewnić, że transfer pieniędzy z I do II filaru WPR jest wystarczający, aby sprostać tym wyzwaniom w następnym dziesięcioleciu.

(Źródło: Agra Europe Weekly nr 2343 z 9 stycznia 2009 r. Artykuł w dziale Analysis: Deregulation seen as threat to marginal dairy producers.)

ANALIZA OPLACALNOŚCI EKSPORTU MLECZARSKIEGO Z UE

W dniu 23 stycznia br. Komisja Europejska podwyższyła wreszcie refundacje do eksportu produktów mleczarskich (z zerowego poziomu, na jakim pozostawały one przynajmniej od czerwca 2007 r.). Skłoniła ją do tego bardzo zła sytuacja na unijnym rynku mleka, będąca efektem globalnej dekonunktury w tym sektorze, a także coraz powszechniejsze opinie analityków, że przy braku wsparcia systemowego sam rynek nie zdoła poradzić sobie z bessą.

Warto dodać, że poziom refundacji – podawany na bieżąco w Notowaniach przygotowywanych przez FAMMU/FAPA - jest niższy niż ostatnio obowiązujący, przed ich zniesieniem w czerwcu 2007 r. W przypadku masła zwroty ustalono na 45 EUR/100 kg wobec 50 EUR/100 kg przed kilkunastoma miesiącami, a serów - 22 wobec 25 EUR/100 kg (jest to wartość wskaźnikowa dla

¹ ESU (ang. *European Size Unit*) - wielkość ekonomiczna gospodarstwa. ESU jest ustalana przez Komisję Europejską. Od 1984 r. 1 ESU = 1200 euro.

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

sera Cheddar). W odniesieniu do masła refundacje mają obecnie większy udział w aktualnej cenie zbytu (20-21% wobec 16-17% w czerwcu 2007 r.) wskutek znacznie niższego aktualnie poziomu notowań na rynkach hurtowych Unii. Analogiczny wskaźnik dla serów jest zbliżony w stosunku do czerwca 2007 r. i w zależności od gatunku waha się w zakresie 3,5%-7,5%.

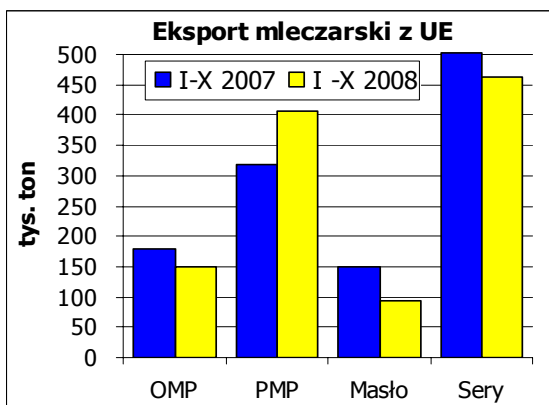
Stałe zwroty do wywozu odtłuszczonego mleka w proszku (OMP) ustalono na poziomie najwyższym od czerwca 2005 r., a pełnotłustego mleka w proszku (PMP) – od połowy grudnia 2006 r. Obecnie refundacja stanowi ok. 9-11% ceny OMP oraz 13-16% ceny PMP na głównych rynkach unijnych.

Na początku 2009 roku wciąż trudno przewyżczyć wpływ negatywnych procesów z minionego roku. W kontekście fatalnego stanu rynków należy do nich zaliczyć nawet stabilny poziom unijnej produkcji mleka. W niektórych krajach ważnych ze względu na potencjał mleczarski doszło jednak do sporego wzrostu (np. we Francji o 3%, a w Polsce o 4%). W innych dostawy były nieco mniejsze niż rok wcześniej (Niemcy), albo też – jak w Wielkiej Brytanii – nieprzerwany, kilkuletni spadek produkcji świadczy o bardzo złych nastrojach sektora.

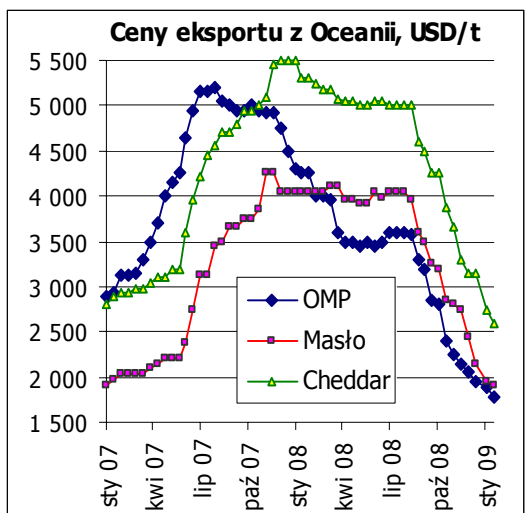
Stabilny poziom podaży przy istniejącym załamaniu rynku światowego i spadku konsumpcji wynikającym z powszechnej niepewności (kryzys finansowy) oznacza pojawienie się nadwyżek produktów mleczarskich. Ich brak, w połączeniu z działaniami spekulacyjnymi, wywindował notowania produktów mlecznych w latach 2007-08 do rekordowych poziomów.

Drugie półrocze 2008 r. to systematyczny spadek cen skupu mleka w UE, co prawda z rekordowo wysokiego poziomu z przełomu 2007 i 2008 r. W ślad za tym doszło do silnej zniżki cen zbytu artykułów mlecznych, które zniżkowały poniżej progów interwencyjnych (masło, odtłuszczone mleko w proszku). Skłoniło to KE do wcześniejszego rozpoczęcia programu prywatnego przechowania masła z unijnymi dopłatami (PSA) – od stycznia, a nie od marca br.

Dane Komisji za 10 miesięcy 2008 r. wskazują na znaczny spadek unijnego eksportu mleczarskiego. Wolumen wywozu najważniejszych produktów – serów – zmalał o niespełna 8% do 463 tys. ton, aczkolwiek eksport z Polski tylko o 3% do 22 tys. ton. Jednak sprzedaż chudego mleka w proszku (OMP) spadła o niemal 16% do 150 tys. ton (z Polski o 7% do 20 tys. ton), a masła o 38% do 93 tys. ton (z Polski – o 74% do 2,3 tys. ton). Unijnym handlowcom udało się w tym czasie zwiększyć jedynie wywóz pełnego mleka w proszku (PMP), którego sprzedaż wzrosła o 28% do 406 tys. ton. Na tym tle należy podkreślić, że eksport PMP z Polski wzrósł sześciokrotnie do 9,3 tys. ton. W dalszej części opracowania podajemy wyniki unijnego eksportu za 11 miesięcy na tle handlu głównych konkurentów.



Magazynowanie nadwyżek na rynku wewnętrznym jest bardziej kosztowne od wysyłania ich do krajów trzecich, dlatego też władze UE zdecydowały się na przywrócenie refundacji do wywozu, aby wspomóc kulejący eksport mleczarski. Subsydowanie jest koniecznością, gdyż ceny na najważniejszych rynkach unijnych znowu znalazły się znacznie powyżej poziomu cen światowych (tylko miniona hossa pozwoliła na bezprecedensowe obniżenie refundacji do zera). Za takie uznaje się notowania towarów mleczarskich eksportowanych z państw



Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

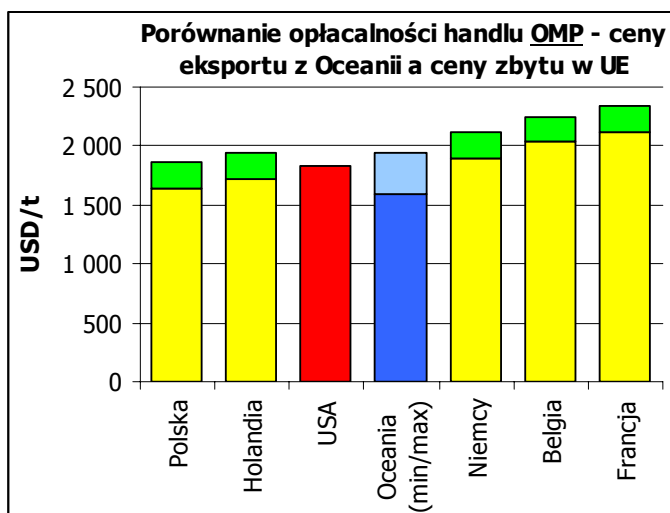
Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

Oceanii – przede wszystkim z Nowej Zelandii, ale także Australii, na bazie fob porty Europy pñ. Jak pokazuje wykres, gwałtowność spadku przebiła już dynamikę trendu wzrostowego, a ceny znalazły się znacznie poniżej poziomu z początków hossy.

Przed przedstawieniem rezultatów wstępnej analizy cenowej należy podkreślić kluczową kwestię kursów walut. Od pół roku światowy rynek walutowy cechuje ogromna zmienność. O ile waluty państw wschodzących (poza Chinami) generalnie słabną wobec dolara amerykańskiego i euro, o tyle relacje obu najważniejszych walut światowych podlegają fluktuacjom w obydwu kierunkach. A kurs wymiany jest sprawą pierwszorzędnej wagi dla unijnych eksporterów. Im słabsze jest euro wobec dolara, tym lepsza ich pozycja konkurencyjna na rynkach międzynarodowych, gdzie transakcje zwykle rozlicza się w dolarach.

Dlatego też w przeprowadzonej przez autora wstępnej analizie cenowej za punkt odniesienia wzięto wartości w dolarach amerykańskich (USD), na które przeliczono euro po kursie międzybankowym z piątku, 23 stycznia br. Korzystano z danych cenowych aktualizowanych co tydzień i publikowanych przez FAMMU/FAPA w Notowaniach na rynku mleczarskim.

Relatywnie najkorzystniejsza sytuacja dla unijnych handlowców po przywróceniu refundacji (kolor zielony na wykresie) panuje na rynku **odtłuszczonego mleka w proszku (OMP)**, którego Polska jest znaczącym eksporterem. Dlatego też opis tego segmentu rynku mleczarskiego będzie bardziej wnikliwy. Dotyczy to zwłaszcza Polski i Holandii. Refundacja wydatnie poprawia konkurencyjność wywozu – po jej uwzględnieniu orientacyjne ceny na tych rynkach wewnętrznych UE są niższe od notowań z Oceanii nie tylko przy wzięciu pod uwagę maksymalnego, ale także przy założeniu umownego „średniego” (arytmetycznie) poziomu tych ostatnich. W II dekadzie stycznia OMP wysyłane z Nowej Zelandii i Australii osiągało ceny 1600-1950 USD/t.



W przypadku Polski różnice te wynosiły odpowiednio ok. 140-310 USD/t (cena krajowa minus refundacja = 1640 USD/t), a Holandii – ok. 50-220 USD/t (cena krajowa minus refundacja = 1730 USD/t). Handlowcy z tych krajów muszą jednak konkurować również z tanim eksportem ze Stanów Zjednoczonych. Ten ostatni rósł gwałtownie zwłaszcza w I połowie 2008 r. dzięki taniemu dolarowi, chociaż aprecjacja tej waluty znacznie ograniczyła ekspansję od koniec 2008 r.

Jak czytać tabele porównawcze:

Zakres cenowy dla Oceanii: maksymalny, minimalny (i umowny średni) poziom cen uzyskiwanych w eksporcie produktów mlecznych produkowanych w Australii i Nowej Zelandii.

Wartość „-137” dla Polski oznacza np., że potencjalna cena eksportu OMP z Polski jest po uwzględnieniu refundacji eksportowej o 137 USD/t niższa od średniej ceny wywozu produktów z oceanii, a zatem że polscy handlowcy mają w tym aspekcie hipotetyczną przewagę cenową. Wartość „519” dla Francji oznacza, że w stosunku do minimalnego poziomu transakcji eksportu OMP z Oceanii potencjalna cena wywozu z Francji, obliczona na bazie ceny na rynku wewnętrznym, jest znacznie wyższa, a zatem towar francuski jest w praktyce niekonkurencyjny.

OMP	Cena w UE, po uwzględnieniu refundacji, i w USA o tyle wyższa (+)/ niższa (-) niż eksport z Oceanii		
	średnio	max	min
Polska	-137	-312	38
Holandia	-46	-221	129
USA	55	-120	230
Niemcy	117	-59	292
Belgia	257	82	432
Francja	344	169	519

kursywa - zakres cenowy dla Oceanii

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

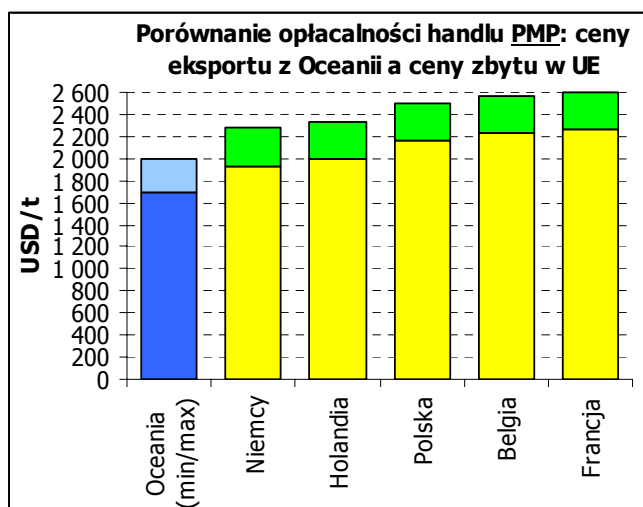
Znacznie słabszą zdolność do konkurencji, wskutek wyższego poziomu cen na krajowych rynkach hurtowych, mają eksporterzy z Niemiec, Belgii, a zwłaszcza Francji. W tym ostatnim przypadku notowania nawet po uwzględnieniu refundacji przewyższały ceny światowe o prawie 20% (bez refundacji eksportowej różnica wynosiła 1/3).

Dane handlowe za 11 miesięcy 2009 roku wskazują na potwierdzenie dominacji USA w eksporcie OMP. Wolumen wzrósł do 371 tys. ton (+57% wobec analogicznego okresu 2007 r.), tymczasem wszyscy pozostali najważniejsi dostawcy tego towaru odnotowali spadek sprzedaży: UE o 16% do 158 tys. ton, Nowa Zelandia o 12% do 217 tys. ton, a Australia o 7% do 115 tys. ton.

Obliczenia wykonane dla rynku **pełnego mleka w proszku (PMP)** wskazują, że refundacje (jasnozielony kolor górnej części słupków danych) zbytnio nie poprawiają konkurencyjności wywozu z Unii. Nawet po ich uwzględnieniu orientacyjne ceny na tych rynkach wewnętrznych UE są z reguły wyższe od notowań z Oceanii (może poza rynkiem niemieckim i holenderskim). Zdecydowanie najdroższy był znów towar francuski. W II dekadzie stycznia PMP eksportowane z Antypodów osiągało ceny 1700-2000 USD/t.

PMP	Cena w UE, po uwzględnieniu refundacji, o tyle wyższa (+)/ niższa (-) niż eksport z Oceanii		
	średnio	max	min
Niemcy	87	-63	237
Holandia	152	2	302
Polska	308	158	458
Belgia	382	232	532
Francja	412	262	562

kursywa - zakres cenowy dla Oceanii



danym okresie stabilny (88 tys. ton), to eksport z Brazylii wzrósł ponaddwukrotnie do 72 tys. ton.

W połowie stycznia średnia ważona cena zbytu **masła** w Unii Europejskiej wyniosła około 2250 EUR/t, jednak wartość tę zawyżyły znacząco notowania w niezbyt istotnych z punktu widzenia potencjału produkcji państwach Wspólnoty, gł. na rynkach nowych jej członków. Ceny zbytu w Niemczech, Francji, Polsce, a zwłaszcza Holandii i Irlandii znajdowały się wyraźniej poniżej tego poziomu.

Masło	Cena w UE, po uwzględnieniu refundacji, o tyle wyższa (+)/ niższa (-) niż eksport z Oceanii		
	średnio	max	min
Holandia	180	-20	380
Polska	245	45	445
Niemcy	278	78	478
Francja	310	110	510
Belgia	391	191	591

kursywa - zakres cenowy dla Oceanii

Pomimo wprowadzenia refundacji eksportowych unijni eksporterzy masła, może z wyjątkiem Holendrów, gdzie cena jest najniższa, nadal nie mogą konkurować na światowych rynkach. W dużo gorszej sytuacji są handlowcy z Francji czy Belgii - nawet po uwzględnieniu zwrotów do eksportu ich towar jest ostatnio o 100-200 USD/t droższy niż maksymalny poziom cen w transakcjach dokonywanych za masło z Australii (bez refundacji różnica sięga 50-600 USD/t). Konkurencyjność

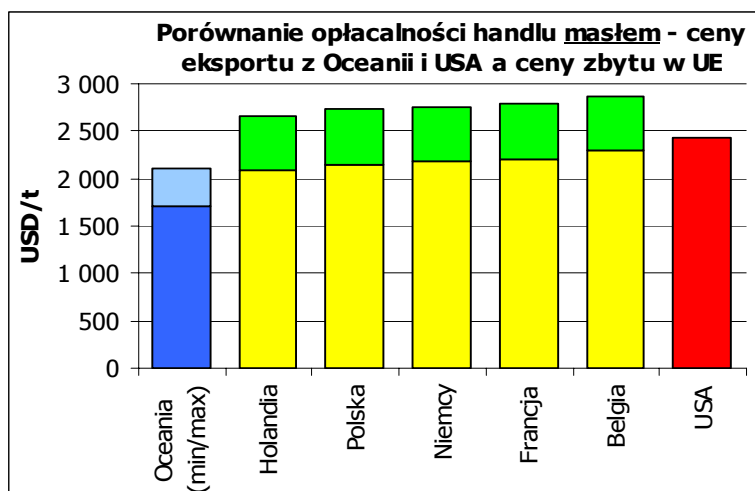
Niejako na przekór powyższej analizie, okazuje się, że 2008 rok okazał się bardzo dobry dla unijnego wywozu PMP. Dane za 11 miesięcy wskazują na to, że handlowcy ze Wspólnoty zdołali nawet w warunkach dekonunktury zwiększyć sprzedaż - o 28% do 437,5 tys. ton. Odbyło się to kosztem 11% spadku eksportu z Nowej Zelandii (do 536 tys. ton), która pozostaje jednak najważniejszą światową dostawcą PMP. Eksport z Australii zwiększył się o 23% do 128 tys. ton. Warto podkreślić coraz istotniejszą rolę, jaką w eksporcie PMP odgrywają państwa z Ameryki Płd. O ile wywóz PMP z Argentyny był w

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

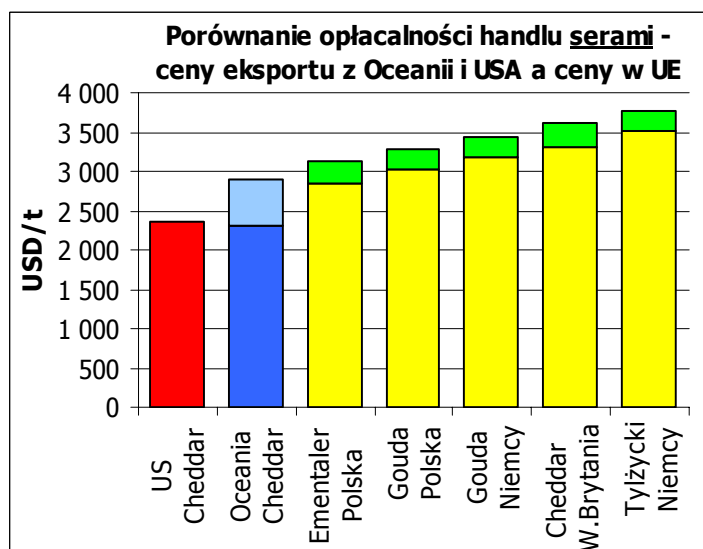
Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

masła amerykańskiego uległa zaś znacznemu pogorszeniu wskutek wzrostu wartości dolara.

Niemniej jednak to USA proporcjonalnie najbardziej zwiększyły wolumen wywozu masła. W okresie styczeń – listopad 2008 r. wysłano go ze Stanów Zjednoczonych 79 tys. ton wobec 30 tys. ton wcześniej. W tym czasie eksport z UE spadł o 1/3 do 106 tys. ton, z Australii o 28% do 24 tys. ton, a nawet z Nowej Zelandii o 5% do 199 tys. ton. Ta ostatnia pozostaje jednak zdecydowanie najważniejszym graczem w tym segmencie.



O ile w przypadku wszystkich wyżej opisanych produktów Unia nieustannie traci udział w handlu



światowym, o tyle w odniesieniu do serów pozostaje wciąż zdecydowanym potentatem. Wpływ na to mają nie niskie ceny, lecz raczej dobra opinia i wizerunek towarów „z górnej półki”, jakie mają sery wytwarzane we Wspólnocie. W tym aspekcie refundacje mają tylko funkcję wspomagającą wywóz, a nie stanowią podstawy dla opłacalności handlu. Ponadto w przeciwieństwie do większości towarów mleczarskich, konsumpcja serów na wewnętrznym rynku UE wzrasta, co osłabia presję eksportową, silnie odczuwaną w innych segmentach.

W okresie styczeń – listopad 2008 r. z UE wysłano do krajów trzecich 509 tys. ton serów – o 8% mniej niż rok wcześniej. Skala spadku dotychczasowych głównych konkurentów była jednak większa. Wywóz serów z Nowej Zelandii zmalał o 18% do 226 tys. ton, a z Australii o 1/4 do 147 tys. ton. Ponownie zwraca jednak uwagę spory, 37% wzrost eksportu z USA – do 124 tys. ton. Obecność na rynkach międzynarodowych zaznaczali też handlowcy z Ukrainy – eksport wzrósł o 1/4 do 70 tys. ton. Należy się spodziewać, że USA mogą kontynuować ekspansję eksportową nawet po aprecjacji własnej waluty, gdyż krajowe notowania serów są na bardzo niskim poziomie.

Wskutek heterogeniczności serów, trudno porównywać bezpośrednio ceny typów innych niż Cheddar, który z racji popularności w krajach anglosaskich, stanowi tam główny produkowany i

Sery	Cena w UE, po uwzględnieniu refundacji, oraz w USA - o tyle wyższa (+)/ niższa (-) niż eksport z Oceanii		
	średnio	max	min
US Cheddar	-241	-541	59
Ementaler Polska	237	-63	537
Gouda Polska	434	134	734
Gouda Niemcy	587	287	887
Cheddar W. Brytania	719	419	1019
Tyłżycki Niemcy	918	618	1218
Ementaler Niemcy	3 419	3 119	3 719

kursywa - zakres cenowy dla Oceanii

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

eksportowany gatunek. Cheddar z Wielkiej Brytanii jest po uwzględnieniu refundacji o 14-44% droższy niż podobny towar z Oceanii (w zależności od tego, czy za podstawę porównania przyjmie się maksymalny, czy minimalny poziom notowań na Antypodach). Relatywnie największą szansę na konkurowanie na rynkach światowych mają popularne, kontynentalne gatunki serów z Polski i Niemiec.

Analizę przygotował:
Sławomir Stepulak
FAMMU/FAPA

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione